

Gdańsk, 21 grudnia 2016 r.

Szanowni Państwo,

Sygnatariusze listu otwartego!

Jestem zaskoczony i zdumiony Państwa listem. Przyznam szczerze, że przez 8 lat rządów PO-PSL czekałem na podobne wsparcie. Jednak gdy powszechnie łamano prawa pracownicze, związkowe i obywatelskie, tak potrzebnego nam wtedy Państwa głosu zabrakło.

NSZZ „Solidarność” nie doczekała się Państwa wsparcia w takich sytuacjach, gdy np. wyrzucano do kosza 2,5 mln podpisów pod referendum emerytalnym, gdy nie wpuszczano przedstawicieli naszego Związku do Sejmu, gdy marszałek Borusewicz odmawiał nam prawa do udziału w obradach Senatu.

Zabrakło – mimo zaproszenia – obecności niektórych z Państwa na konferencjach, podczas których budowano nową formułę dialogu społecznego, choć z takim uznaniem Państwo wypowiadacie się o moim zaangażowaniu w powstanie i rozwój Rady Dialogu Społecznego.

Zabrakło wreszcie Państwa wsparcia, gdy „Solidarność” prowadziła kampanie przeciwko umowom śmieciowym, gdy przeprowadzała skargi do Międzynarodowej Organizacji Pracy, Komisji Europejskiej czy Trybunału Konstytucyjnego.

Pytam: dlaczego? Gdzie Państwo byliście przez te 8 lat?

Dzisiaj piszecie Państwo, że kierujemy niechęć do przedstawicieli KOD czy ruchów kobiecych, co ma być rzekomo sprzeczne z tradycjami obywatelskiego ruchu społecznego. Jednak gdy tzw. ruchy kobiece bezprawnie wykorzystują logo i nazwę chrześcijańskiego związku zawodowego, którego patronem jest bł. ks. Jerzy Popiełuszko do promocji aborcji, nie widzicie w tym problemu. Nie widzieliście też problemu, gdy podczas ostatnich uroczystości ponizano uczestników tamtych wydarzeń, a gloryfikowano oprawców, w obronie których wielu z dzisiaj protestujących występuje.

Szanowni Państwo!

Polska demokracja ma się dobrze. Jeśli będzie zagrożona, to NSZZ „Solidarność” pierwsza stanie w jej obronie. I tak należy odczytywać sens moich słów pod adresem różnych protestujących grup, które z demokracją niewiele mają wspólnego. Jak zawsze będziemy w tej sytuacji postępować roztropnie i odpowiedzialnie. Tak jak przez 8 lat rządów PO-PSL roztropnie protestowaliśmy przeciwko antypracowniczej i antyobywatelskiej działalności tych ugrupowań.

Z poważaniem

Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”

Piotr Duda